**Skankan wrócił z nowymi nagraniami**

**Sosnowiecka grupa Skankan wróciła po blisko dekadzie ciszy z dwoma singlami i pracuje nad nowymi kompozycjami.**

W pierwszej połowie lat 90-tych słowo „ska” nie mówiło ludziom zbyt wiele. W Polsce świeżo po upadku komunizmu rodziła się nowa fala muzyki, wolna od buntu przeciwko zastanej rzeczywistości, a pozwalająca ludziom odetchnąć przy dobrej zabawie. Jak grzyby po deszczu wyrastały kolejne zespoły disco polo, triumfy święcili rockmani, na scenę wskoczyła druga fala punk rocka i reggae. W tym wszystkim pojawiła się grupa przyjaciół, którzy chcieli zrobić coś świeżego i niespotykanego w polskich warunkach, szarych blokowisk, wkraczających na rynek fast food'ów i komercyjnych rozgłośni radiowych oraz stacji telewizyjnych. Szczepan, Dareczek, Garczek, Małpa i Wojciech w styczniu 1993 roku zakładają zespół, na jednorazowy występ, z okazji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w sosnowieckim liceum. Wtedy jeszcze nie wiedzieli jak bardzo pomylili się w swoich planach. Tego zimowego wieczoru narodziła się legenda. Według wielu najważniejszy zespół sceny ska w Polsce.

**"No Regrets":** [**https://youtu.be/73GnOHq6KP0**](https://youtu.be/73GnOHq6KP0)

Po roku grania wyklarował się regularny skład, zespalający 10 osób w potężny instrument muzyczno-rozrywkowy, serwujący fanom w Polsce i za granicą potężną dawkę pozytywnej energii zmiksowanej w wybuchowej mieszance ska, rock'n'roll, reggae i punk rocka. Przez kolejne lata gatunki te przenikały się ze sobą w muzyce zespołu, tworząc niepowtarzalny klimat. Inspiracja brytyjskimi legendami – Madness, The Specials, The Clash, czerpanie z jamajskich tradycji skinhead reggae, osadzonych w latach 60-tych XX wieku, czy drugiej fali ska atakującej właśnie Europę. Pociągnęło to za sobą uznanie publiczności a żywiołowe koncerty, chwytliwe teksty, pisane lekkim piórem i energetyczna sekcja dęta, utorowały zespołowi drogę do kariery.

Pierwszy, koncertowy album ukazał się już w 1995 roku, pod nazwą “Live '95”. W tym samym roku występ Skankana otwiera I Przystanek Woodstock w Czymanowie. Niedługo później, bo w 1996 roku, powstaje studyjny album “Skankan Ożywia Trupy”, będący przy okazji pierwszym polskim studyjnym albumem ska. W tym momencie kariera „chłopaków z Sosnowca” nabrała rozpędu, a wzrastająca popularność zespołu została zauważona za zachodnią granicą, dzięki czemu Skankan wskoczył na tamtejszą kompilację muzyczną – „SkaTrax – The Next Generation” (Heatwave Blacklabel) z utworami „Dżolo” i „Kona długi dzień”, co zaowocowało trasą koncertową w Niemczech. W 1997 roku Frontside, metalowo-hardcore'owy zespół z Sosnowca, zaprosił Skankana do nagrania utworu „Sosnowiecki Song”. Zagłębiowskie korzenie skłoniły też muzyków do pochylenia się nad twórczością światowej sławy tenora, sosnowiczanina Jana Kiepury, czego wyrazem było nagranie własnej wersji „Brunetki, blondynki”. W 2007 roku kolejna znacząca, niemiecka wytwórnia Pork Pie wydała składankę „United Colors of Ska”, na której rozbrzmiał energetyczny utwór „C'est La Vie”. Po długim czasie i wielu zmianach personalnych w 2009 r. Skankan wydał trzeci album „Try To Feel It”. Działalność zespołu została zawieszona wiosną 2010 r. Miało to być ostateczne rozwiązanie, bez możliwości powrotu.

W marcu 2019 r. świat zatrząsł się w posadach. Szczepan i Stecyk postanawiają reaktywować sosnowiecką legendę. Do składu dobierają Binkwę i Jarczysa (z jednego z pierwszych składów Skankana) oraz kilku innych doświadczonych muzyków. Otworzyła się kolejna karta historii zespołu. W kwietniu Skankan pojawił się w studio, aby nagrać singiel potwierdzający wysoką formę muzyczną. Idąc za ciosem, w lipcu i sierpniu 2019 roku zespół zrealizował zdjęcia do klipu wideo ilustrującego studyjne nagranie. Wszystko po to, aby zapowiedzieć premierę nadchodzącego wydawnictwa muzycznego, wskrzeszającego legendę w formie godnej nowego rozdania. Premiera wideoklipu miała miejsce w grudniu 2019 roku. Pierwszy koncert Skankana po reaktywacji odbył się podczas imprezy z okazji 10 urodzin Booze & Glory (zespołu punkrockowego o światowej sławie) w krakowskim klubie Kwadrat. Występ Skankana wzbudził spory entuzjazm zgromadzonej publiczności, a ciepłe przyjęcie tylko potwierdziło, że warto było wrócić. Liczne, pozytywne, opinie fanów w mediach społecznościowych i komentarze w artykułach publikowanych po imprezie naładowały muzyków tak mocno, że w kilka tygodni zaczęli tworzyć świeże kompozycje, szykując powoli nowy album studyjny. W grudniu 2019 r. pojawił się klip do utworu “Stado muszek”. Muzyczny nowy rok rozpoczęli od występu w ramach Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. A w lutym zagrali wraz The Analogs w swoim rodzinnym mieście. Tu trzeba podkreślić, że miejscowa publiczność była mocno złakniona muzyki Skankana, bowiem na to wydarzenie wyprzedały się wszystkie bilety. Kolejne koncerty zahamowała epidemia koronawirusa, leczy przy tej okazji muzycy Skankan włączyli się do akcji #Hot16Challenge nagrywając okazyjny teledysk. We wrześniu br. ukazał się kolejny klip do numeru “No regrets”, który został nagrany z gościnnym udziałem Marka, wokalisty Booze&Glory. W tak zwanym międzyczasie zespół wydał reedycje płyty “Skankan ożywia trupy” na CD i winylu. W październiku br. muzycy zostali wyróżnieni Nagrodą Miasta Sosnowca w dziedzinie kultury za całokształt twórczości.

Obecnie grupa pracuje nad kolejnymi nowymi kompozycjami oraz teledyskiem do nowego singla "Kołysanka".